

**Sygn. akt II Ca 179/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Violetta Osińska
Sędziowie:	SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Tomasz Szaj (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrząszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 września 2015 roku w S.

sprawy z powództwa **M. D.**

przeciwko **A. D.**

o zapłatę

oraz sprawę z powództwa wzajemnego **A. D.**

przeciwko **M. D.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda-pozwanego wzajemnego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 5 listopada 2014 roku, sygn. akt II C 135/14

**oddala apelację.**

Sygn. akt **II Ca 179/15**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2014r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie z powództwa M. D. przeciwko pozwannej A. D. oraz sprawy z powództwa wzajemnego A. D. przeciwko pozwanemu wzajemnemu M. D. oddalił powództwo w całości (pkt I); oddalił powództwo wzajemne w całości (pkt II); zwrócił powodowi – pozwanemu wzajemnemu kwotę 600 złotych (pkt III); zwrócił pozwannej – powodce wzajemnej kwotę 1200 złotych (pkt IV).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach:

W listopadzie 1995 roku zapadł wyrok, na mocy którego doszło do rozwiązania związku małżeńskiego między A. D. a M. D..

Mieszkanie przy ul. 26 kwietnia 41/29 w S. stało się własnością A. D., która zwróciła się do M. D., aby się z tego mieszkania wyprowadził, zwłaszcza że mógł mieszkać w lokalu przy ul. (...).

M. D. jednak się nie wyprowadził i w okresie od 1995 do maja 1996 roku mieszkał bez tytułu prawnego w należącym do A. D. lokalu położonym w S. przy ul. 26 kwietnia 41/29, pomimo tego, że w tym samym czasie był współwłaścicielem lokalu przy ul. (...) w S.. Z tego tytułu M. D. nie uiszczał A. D. żadnego wynagrodzenia.

W 2003 roku A. D. wspierała M. D. w czasie, gdy nie mógł świadczyć pracy z uwagi na chorobę alkoholową. A. D. – z powodu prośby M. D. – przyjechała do S. i wezwała lekarza psychiatrę, który przeprowadził detoksykację organizmu M. D.. W tym czasie A. D. spała w mieszkaniu lezonego M. D. i się nim opiekowała. Aby udzielić pomocy, A. D. sama opłaciła lekarza i musiała zrezygnować z opłaconego sylwestra w P.. Po jakimś czasie, M. D. poinformował A. D., iż nie czuje się zobowiązany z tytułu udzielonej pomocy.

W dniu 12.06.2008r. M. D. zasilł konto A. D. kwotą 73500 zł. Była to część kwoty, którą M. D. otrzymał z polisy wykupionej dla córki.

Wolą matki M. D. było, aby w mieszkaniu przy ul. (...) w S. po jej śmierci zamieszkała córka stron procesu, tj. K. D.. Mieszkanie to wymagało kapitalnego remontu.

Pozwana – powódka wzajemna zamieszkała w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) w S., gdyż chciała tego córka A. D..

Po śmierci córki, powód – pozwany wzajemny początkowo nie interesował się tym, że nadal w lokalu przy ul. (...) mieszka pozwana – powódka wzajemna.

Wyrokiem z dnia 23.07.2009r. nakazano A. D., aby opróżniła, opuściła i wydała M. D. nieruchomości lokalową położoną w S. przy ul. (...) w stanie wolnym od osób i rzeczy za jednoczesną zapłatą przez M. D. na rzecz A. D. kwoty 30365,50 zł z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym w przypadku opóźnienia w zapłacie od dnia następującego po wydaniu przez A. D. M. D. opisanej nieruchomości.

Pozwana zajmowała bez tytułu prawnego należący do powoda lokal mieszkalny położony w S. przy ul. (...) w okresie od maja 2009 roku do 31 października 2010r., kiedy to, opuściła przedmiotowy lokal.

Pismem z 27.03.2009r. pełnomocnik M. D. wniósł o zapłatę odszkodowania za bezumowne korzystanie z opisanego wyżej lokalu w kwocie 1500 zł miesięcznie.

Pismem z dnia 6.05.2009r. pełnomocnik M. D. wniósł o wszczęcie egzekucji w zakresie wydania opisanego wyżej nieruchomości.

Pismem datowanym na 15.04.2009r., doręczonym pozwanej 23.04.2010r., pełnomocnik M. D. wniósł o zapłatę 19500 zł w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z opisanego wyżej lokalu mieszkalnego za ostatnie trzynaście miesięcy.

Pismem datowanym na 6.09.2009r., wysłanym A. D. 07.09.2010r., pełnomocnik M. D. wniósł o zapłatę 7500 zł w terminie do dnia 10 września 2010r. tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z opisanego wyżej lokalu w miesiącach od maja do września 2010r.

W dniu 2.11.2010r. M. D. przelał A. D. kwotę 30365,50 zł. tytułem spłaty należności wynikającej z wyroku wydanego w dniu 23.07.2009r. w sprawie o sygn. akt I C 1737/09.

Nakłady A. D. na lokal M. D. wyniosły 23.000 zł. Nakłady K. D. na lokal M. D. wyniosły 47000 zł. Wysokość czynszu najmu wynosi 32.032,44 zł.

A. D. ciężko przeżyła śmierć córki. Obecnie ma 1300 zł emerytury. Okazało się, że ma jaskrę, co będzie wiązało się z koniecznością rezygnacji z dodatkowego zarobkowania. A. D. ma 65 lat i jest osobą samotną.

A. D. wstrzymywała się z opróżnieniem lokalu przy ul. (...) ze względu na konieczność nabycia innego lokalu, na którego mogłaby się przeprowadzić. Po kupnie mieszkania i jego wyremontowaniu A. D. opuściła lokal M. D. i wprowadziła się do swojego lokalu w październiku 2010r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał zarówno powództwo, jak i powództwo wzajemne za bezzasadne.

Okoliczności związane z dokonanymi wpłatami nie budziły zastrzeżeń Sądu Rejonowego, podobnie jak okoliczności związane z faktem zamieszkiwania pozwanej – powódki wzajemnej w lokalu należącym do powoda – pozwanego wzajemnego. Nie budziła również wątpliwości wartość bezumownego odszkodowania odpowiadającego czasowi korzystania z lokalu przez pozwaną – powódkę wzajemną, co wynikało z wiarygodnej w tej części opinii biegłej sądowej. Sąd uznał rację biegłej, która wyliczyła tę wartość na 32032,44 zł, co wynika z treści uzasadnienia opinii.

Sporne natomiast było to, jaki był tytuł przekazania kwoty 73500 zł. W ocenie Sądu Rejonowego wiarygodne było zeznanie pozwanej – powódki wzajemnej, że była to kwota przekazana z ubezpieczenia córki, na co zgodził się powód – pozwany wzajemny. Okoliczność ta wynika nie tylko z zeznań A. D., ale również z wiarygodnych zeznań świadka T. K., który wprost zeznał, że taka właśnie była przyczyna przysporzenia. Zauważono, że nie jest wiarygodne w tym zakresie zapewnienie M. D., że kwota ta stanowiła rekompensatę za nakłady. W ocenie Sądu przeczą temu nie tylko zeznania wskazanych wcześniej osób, ale również i to, że przekazując 73500 zł, jako tytuł przelewu wskazano „zasilenie” konta. Gdyby chodziło o nakłady, to M. D. podałby taki właśnie tytuł przelewu, zwłaszcza że uczynił tak w odniesieniu do kwoty 30365,50 zł. Sąd nie dał wiary pozwanej – powódki wzajemnej w zakresie, w jakim twierdziła, że opłacała polisę córki, gdyż brak na to wiarygodnych dowodów, choćby z dokumentów. Dokumenty przysłane przez bank nie wskazują na to, iż to pozwana – powódka wzajemna dokonywała przelewów. Z kolei takie potwierdzenia przelewów złożył powód – pozwany wzajemny.

Sporne były również wartości nakładów poczynionych przez pozwaną – powódkę wzajemną oraz córkę stron procesu. Sąd uznał jednak, że i w tym zakresie decydującym dowodem okazała się być opinia biegłej sądowej. Powód – pozwany wzajemny mógłby zasadniczo żądać kwoty 32032,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem bezumownego korzystania w oparciu o art. 224 § 2 k.c. i art. 481 k.c.

Z kolei pozwana – powódka wzajemna, mając na uwadze art. 226 k.c., mogła domagać się rozliczenia nakładów, które ona sama poniosła w kwocie 23.000 zł oraz części nakładów (z powodu odziedziczenia 1/2 spadku po córce stron procesu) poniesionych przez K. D., tj. 23500 zł. (1/2 z kwoty 47000 zł).

W odniesieniu do powództwa należy zauważyć, że pozwana – powódka wzajemna podniosła, w oparciu o art. 498 k.c., zarzut potrącenia ale co do kwoty 19500 zł, gdyż nastąpiło to jeszcze przed rozszerzeniem pozwu. W tym zakresie ten zarzut był skuteczny z chwilą opuszczenia lokalu przez pozwaną. Oznaczać by to mogło, że w pozostałej części roszczenie pozwu powinno być uwzględnione.

Należy jednak zauważyć, że powódka – niezależnie od zarzutu potrącenia - podniosła zarzut nadużycia prawa, tj. w oparciu o art. 5 k.c., który w ocenie Sądu winien być uwzględniony.

Z okoliczności sprawy, a także z zeznań samej pozwanej oraz przesłuchanych świadków wynika, że pozwana została ciężko doświadczona przez los. Śmierć córki wywołał u pozwanej poważne problemy zdrowotne, co w połączeniu z jej wiekiem (65 lat), niską emeryturą, jaskrą i małymi widokami na dodatkowy zarobek, stawia ją w niezwykle trudnej sytuacji osobistej i finansowej. Pozwana jest samotna, a wyniku śmierci córki rozgoryczona, czy wręcz zdruzgotana. Nie bez znaczenia jest tutaj postawa samego powoda, który zdaje się nie dostrzegać tego, co jednak w przeszłości uczyniła dobrego dla niego pozwana, pomimo rozstania.

Uwagę sądu przykuły dwie istotne okoliczności, całkowicie bagatelizowane przez powoda. Okazało się, że mieszkanie przy ul. 26 kwietnia 41/29 w S. stało się własnością A. D., która zwróciła się do M. D., aby się z tego mieszkania wyprowadził, zwłaszcza że mógł mieszkać w lokalu przy ul. (...). Powód jednak tego nie uczynił i w okresie od 1995 do maja 1996 roku mieszkał bez tytułu prawnego w należącym do A. D. lokalu położonym w S. przy ul. 26 kwietnia 41/29. Warto podkreślić, że z tego tytułu M. D. nie uiszczał A. D. żadnego wynagrodzenia. Co więcej, powód tłumaczył to tym (k. 476), że z poślizgiem otrzymał lokal od spółdzielni, w którym miał zamieszkać. Niniejszy pozew główny jest analogicznym żądaniem, który mogłaby wytoczyć wiele lat temu pozwana przeciwko M. D.. Nie uczyniła jednak tego swemu byłemu mężowi, który nie tylko nie czuje się zobowiązany, czy po prostu wdzięczny, ale domaga się od pozwanej wynagrodzenia, choć i ona znalazła się w podobnej sytuacji, jak powód wiele lat temu.

W 2003 roku A. D. – z powodu prośby M. D. – przyjechała do S. i wezwała lekarza psychiatrę, który przeprowadził detoksykację organizmu M. D.. W tym czasie A. D. spała w mieszkaniu M. D. i się nim opiekowała. Aby udzielić pomocy, A. D. sama opłaciła lekarza i musiała zrezygnować z opłaconego sylwestra w P.. Po jakimś czasie, M. D. poinformował A. D., iż nie czuje się zobowiązany z tytułu udzielonej pomocy, co potwierdził w niniejszym postępowaniu. A. D. od wielu lat nie była już żoną M. D., a pomimo to przyjechała do niego i udzieliła takiej pomocy. Choć powód ma prawo do tego, aby nie czuć się zobowiązanym, to jednak sąd wziął tą okoliczność pod uwagę na korzyść pozwanej. Taka pomoc była zdaniem Sądu Rejonowego bezcenna, gdyż odnosiła się do zdrowia, a być może i życia powoda.

Z tych względów, Sąd Rejonowy wziął pod uwagę zasady współżycia społecznego, które nakazują, aby osoba, która kiedyś okazała wyrozumiałość, dobroć nie była pokrzywdzona przez beneficjenta tej dobroci. Oznaczało to wręcz konieczność oddalenia powództwa M. D. w całości.

Dalej Sąd I instancji zauważył, że po częściowym cofnięciu pozwu pozwana - powódka wzajemna podtrzymała żądanie odnośnie kwoty 35673,50 zł z ustawowymi odsetkami.

Z treści opinii biegłej sądowej wynika, że powódka wzajemna mogłaby łącznie żądać tytułem nakładów kwoty 46500 zł. Skoro powódka wzajemna przedstawiła kwotę 19500 zł do potrącenia, to w ramach pozwu wzajemnego pozostało jej żądanie kwoty 27000 zł. z ustawowymi odsetkami. Mając jednak na uwadze to, że pozwany wzajemny wypłacił w toku sprawy kwotę 30365,50 zł, to tym samym powódka wzajemna została w całości zaspokojona. Oznacza to, że powództwo wzajemne powinno zostać oddalone w całości.

Niezależnie od powyższego Sąd Rejonowy uznał również roszczenie powódki wzajemnej za niezasadne w oparciu o art. 5 k.c. Powódka wzajemna nie dostrzega wyrozumiałości, współczucia pozwanego wzajemnego, które nie mogą być pominięte przez sąd. Sąd Rejonowy odnotował, że pozwany wzajemny nie tylko zwrócił znaczną część nakładów, ale również przelał na konto powódki wzajemnej kwotę niebagatelną, bo opiewającą na 73500 zł. Nie ma znaczenia to, że pozwany wzajemny być może kierował się emocjami, żalem po stracie córki, które być może trwały krótko. Nie można jednak tego bagatelizować. Nie można też, bo nikt nie jest w stanie wnikać w głębi człowieka, czy było to szczerze, czy też nie. Natomiast warto zwrócić uwagę na to co jest niewątpliwie, a mianowicie to, że pozwany wzajemny nie domagał się zwrotu tej kwoty od powódki wzajemnej.

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania art. 98 k.p.c., a także art. 102 k.p.c. Na podstawie art. 80 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwrócono niewykorzystane zaliczki pobrane na poczet wynagrodzenia opinii biegłego sądowego.

Apelację od wyroku złożył pełnomocnik powoda- pozwanego wzajemnego i zaskarżając go w części w zakresie punktu I, wniósł o jego zmianę i zasadzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 32.032,44 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot: 19 500,00 zł od dnia 01 maja 2010 roku do dnia zapłaty; 7 500,00 zł od dnia 11 września 2010 roku do dnia zapłaty; 5 032, 44 od dnia 28 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu i instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi właściwemu. Ponadto wniesiono o zasądzenie od pozwanej (powódki wzajemnej) na rzecz powoda (pozwanego wzajemnie) kosztów postępowania przed

sądami obu instancji według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 5 k.c. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie w niniejszej sprawie i w konsekwencji przyjęcie, iż roszczenie powoda narusza zasady współzycia społecznego, podczas gdy powód jako właściciel nieruchomości lokalowej przy ul. (...) w S. na skutek bezprawnych działań pozwanej- powódki wzajemnej był pozbawiony prawa do korzystania z nieruchomości, a co za tym idzie brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że roszczenie powoda o odszkodowanie z tytułu bezumownego korzystania przez pozwaną z ww. lokalu było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego,

2. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jawiącego się w pominięciu istotnych okoliczności sprawy, tj. w szczególności, że:

- powód- pozwany wzajemny przez okres roku znosił fakt bezumownego korzystania przez pozwaną z nieruchomości lokalowej w przy ul. (...) w S. i nie rościł sobie z tego tytułu prawa do jakiegokolwiek zapłaty z uwagi na ciężką sytuację życiową obu stron po stracie córki a w wezwaniu z dnia 14 stycznia 2009 roku lojalnie prosił o wydanie nieruchomości i polubowne zakończenie sprawy,

- pozwana- powódka wzajemna zajmując bezumownie nieruchomość lokalową przy ul. (...) w S. zarówno po wezwaniu do wydania nieruchomości z dnia 14 stycznia 2009 roku jak i po uprawomocnieniu się wyroku z dnia 23 lipca 2009 roku, sygn. I C 1737/09 w żaden sposób nie informowała nawet powoda o zamiarze opuszczenia nieruchomości, doprowadzając ostatecznie do wszczęcia postępowania egzekucyjnego, nie ponosiła opłat za wieczyste użytkowanie i podatek od nieruchomości za zajmowaną przez nią nieruchomość lokalową, czym sama naruszyła zasady współzycia społecznego.

Powód podniósł, że przez okres roku po śmierci córki stron znosił zamieszkiwanie pozwanej w nieruchomości przy ul. (...) w S. i prosił pozwaną aby dobrowolnie opuściła nieruchomość. Powód nie obciążył również pozwanej żadnymi opłatami za korzystanie z nieruchomości do dnia 31 marca 2009 roku a o fakcie naliczania tychże opłat po tej dacie lojalnie poinformował pozwaną w piśmie z dnia 27 marca 2009 roku. Pozwana kwestionowała oczywiście roszczenie powoda o wydanie nieruchomości lokalowej i brak jakiegokolwiek woli wydania lokalu zmusiły powoda do wytoczenia powództwa o wydanie nieruchomości. Pozwana nie czuła się w obowiązku uiszczania opłat za wieczyste użytkowanie i podatku od nieruchomości, chociaż nieruchomość znajdowała się w jej wyłącznym władaniu. Okoliczności te wskazują, że to postawa pozwanej pozostawała w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, w tym w szczególności z zasadą uszanowania prawa własności.

Za niedopuszczalne apelujący uznał rozważania Sądu I instancji dotyczące uczuć powoda i ich intensywności po śmierci jedynej córki. Konstatacje Sądu wskazujące na dobroć i wyrozumiałość pozwanej w okresie kiedy pozwany przez okres kilku miesięcy korzystał z mieszkania, które po rozwodzie było już tylko własnością pozwanej nie uwzględniają faktu, że pozwany nie kwestionował prawa pozwanej do lokalu i zasadności jego opuszczenia, o czym pozwana wiedziała i akceptowała fakt, iż powód oczekuje na wydanie mieszkania przez spółdzielnię mieszkaniową ale także faktu, iż w okresie kiedy mieszkał w lokalu pozwanej razem z nią uiszczał w całości wszelkie opłaty związane z użytkowaniem lokalu pozwanej, na co powód wskazał w czasie przesłuchania jako strona a czemu pozwana nie zaprzeczyła. Powód zaprzeczył również aby kiedykolwiek po rozwodzie dzwonił do pozwanej w oczekiwaniu pomocy związanej z problemem alkoholowym, choć potwierdza, że pozwana wezwała na prośbę córki stron lekarza, który dokonał detoksykacji, na co powód mając na uwadze swój stan oraz starania córki zgodził się i za co sam zapłacił.

Zdaniem powoda-pozwanego wzajemnego, pozwana otrzymała od niego kwotę 73500,00 zł, którą powód wypłacił całkowicie dobrowolnie mając na uwadze, że córka K. ze swojego majątku poczyniła nakłady na nieruchomość przy ul. (...) stanowiącą w zasadzie jego własności a co za tym idzie lojalność nakazywała powodowi rozliczenie się z pozwaną

w tym zakresie, gdyż oboje byli spadkobiercami po córce. Sąd I instancji kwestionuje tytuł tego przysporzenia bez wskazania jednak z jakiego tytułu pozwana otrzymała tę kwotę.

Zachowanie pozwanej jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, ponieważ pomimo otrzymania w jej odczuciu darowizny nie chciała dobrowolnie opuścić przedmiotowej w sprawie nieruchomości i doprowadziła do sporów sądowych ze swoim darczyńcą.

Ponadto podniesiono, że Sąd Rejonowy oddalając roszczenie powoda w oparciu o dyspozycję art. 5 k.c. nie wskazał jakie to konkretnie zasady współzycia społecznego naruszył powód występując z roszczeniem przeciwko pozwanej.

W odpowiedzi na apelację pozwana- powódka wzajemna wniosła o jej oddalenie oraz obciążenie powoda kosztami procesu za II instancję.

W uzasadnieniu pozwana- powódka wzajemna podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie. Uznała treść orzeczenia Sądu Rejonowego za sprawiedliwą, a argumentację zawartą w uzasadnieniu orzeczenia rzetelnie równoważącą roszczenia stron.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Rejonowy procedując w przedmiotowej sprawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne na podstawie całokształtu materiału dowodowego zaoferowanego mu przez strony procesu, dlatego też Sąd Odwoławczy przyjmuje je za własne bez konieczności powielenia. Również ocena prawna dokonana w pisemnym uzasadnieniu spełniająca wymagania art. 328 § 2 k.p.c. nie budzi wątpliwości i zasługuje na pełną aprobatę Sądu Odwoławczego. W sporządzonym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący wskazał tok rozumowania, którym kierował się wydając zaskarżone orzeczenie, umożliwiając tym samym kontrolę jego prawidłowości tak stronom postępowania, jak i obecnie Sądowi II instancji przez pryzmat wyartykułowanych w apelacji powoda zarzutów.

Odnosząc się do stanowiska apelującego wskazać należy, że wbrew twierdzeniu powoda-pozwanego wzajemnego, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego nie zapadło wyłącznie na podstawie art. 5 k.c., bowiem Sąd Rejonowy uznał słuszność zarzutu potrącenia kwoty 19.500 zł, co zostało wyraźnie wyartykułowane w dwóch miejscach uzasadnienia. Sąd Rejonowy uznał, że kwota ta stanowi część rozliczenia nakładów poczynionych przez pozwaną- powódkę wzajemną na nieruchomość powoda- pozwanego wzajemnego. Sąd Rejonowy wskazał, że jedynie żądanie powoda-pozwanego wzajemnego ponad kwotę, która uległa potrąceniu, tj. w zakresie 12.532,44 zł, nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na art. 5 k.c.

W dalszej kolejności zwrócić należy uwagę na to, że w zakresie uwzględnionego przez Sąd I instancji zarzutu potrącenia, skarżący nie przedstawił w apelacji jakiegokolwiek zarzutu. Stosownie do art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. W związku z tym, wobec braku zarzutów przeciwko ustaleniom Sądu Rejonowego w powyższym zakresie, orzeczenie Sądu uznać należało za prawidłowe.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, na jakiej podstawie ustalił wysokość nakładów poczynionych przez pozwaną- powódkę wzajemną oraz córkę stron K. D. na nieruchomość powoda- pozwanego wzajemnego. W tym zakresie oparł się na opinii biegłego, którą uznał za w pełni wiarygodną.

Zważyć należy, że już w wyroku eksmisyjnym z dnia 23 lipca 2009 r. zasądzono od M. D. na rzecz A. D. kwotę 30.365,50 zł tytułem rozliczenia nakładów pozwanej na nieruchomość powoda. Kwota ta nie była kwestionowana przez powoda w sprawie o wydanie i w ocenie Sądu Okręgowego nie podlega już ona rozliczeniu w przedmiotowej sprawie, bowiem dotyczy tych samych nakładów na nieruchomość, tj. nakładów na elewację i wymianę okien.

Jednakże w niniejszym postępowaniu biegły ustalił, że łącznie pozwana- powódka wzajemna mogła żądać od powoda kwoty 46.500 zł tytułem zwrotu nakładów własnych oraz córki stron K. D. na nieruchomości powoda. Pozwana- powódka wzajemna mogła więc przedstawić do potrącenia kwotę w wysokości 19.500 zł, która mieściła się w kwocie zasądzonej jej od powoda w wyroku z dnia 23 lipca 2009 r. Należy też podkreślić, że w chwili dokonania potrącenia należność wynikająca z wyroku eksmisyjnego nie została jeszcze przez powoda uregulowana.

Co zaś się tyczy pozostałej kwoty żądanej przez powoda- pozwanego wzajemnego tj. kwoty 12.532,44 zł, to w ocenie Sądu Okręgowego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji oparte na art. 5 k.c. jest prawidłowe. Sąd II instancji, podobnie jak Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż w realiach niniejszej sprawy, uwzględnienie powództwa w ww. zakresie, naruszałoby zasady współzycia społecznego, o jakich mowa w art. 5 k.c.

Wskazany przepis stanowi, iż nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Pojęcie zasad współzycia społecznego jest pojęciem nieostrym i przez to trudnym do jednoznacznego zakwalifikowania. Zgodnie z ogólnie przyjętym rozumieniem tego pojęcia zasady współzycia społecznego to nieskodyfikowane powszechne normy postępowania, funkcjonujące aktualnie w społeczeństwie polskim i mające na celu ochronę społecznie akceptowanych wartości (czyli stanów rzeczy) lub dóbr niematerialnych. Zasady te mają silne zabarwienie aksjologiczne, co zbliża je do norm moralnych, charakter obiektywny, w czym są podobne do zwyczajów, oraz walor powszechności, co odróżnia je od zasad słuszności, które odnoszą się także do indywidualnych, rzadko spotykanych sytuacji (T. Sokołowski, Komentarz do art. 5 k.c., Lex).

Zasady współzycia społecznego należy odnosić do całokształtu okoliczności danej sprawy i tylko w takim ujęciu wyznaczają one granice i kierunki rozstrzygnięcia, przy czym chodzi o sytuacje wyjątkowe i szczególne, bo właśnie do takich odnosi się art. 5 k.c. Dlatego za każdym razem ocenę nadużycia prawa należy dokonywać w powiązaniu z konkretnym stanem faktycznym. Potrzebę istnienia w systemie prawa klauzul generalnych określa trafnie stwierdzenie, iż brak takich klauzul mógłby prowadzić do rozstrzygnięć formalnie zgodnych z prawem, ale w konkretnych sytuacjach niesłusznych, ponieważ nieuwzględniających w rozstrzyganych przypadkach uniwersalnych wartości składających się na pojęcie sprawiedliwości nie tylko formalnej, lecz i materialnej. Powszechnie uznaje się związek zasad współzycia społecznego, do których odwołuje się klauzula generalna z art. 5 k.c., z ogólnie uznanymi normami moralnymi. Wskazuje się, że ma ona na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób, który ma na celu wywarcie skutków niemoralnych, albo rozmiągających się zasadniczo z celem, dla którego dane prawo było ustanowione.

Słusznie przywołał apelujący stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 14 października 1998 r., II CKN 928/97, z którym Sąd Okręgowy w pełni się zgadza. Jednak wbrew twierdzeniu skarżącego, Sąd Rejonowy rozpoznający niniejszą sprawę skonkretyzował zasadę współzycia społecznego, którą naruszył powód, a mianowicie zasadę wdzięczności.

Nie ulega wątpliwości, że sytuacja, w której strony się znalazły, jest wyjątkowa. Nie można ocenić jej bez nakreślenia kontekstu sytuacji, czyli niezmiernie skomplikowanych relacji rodzinnych, na które nałożyły się nieprzyjemne i bolesne dla każdej ze stron zdarzenia z przeszłości. Nie jest kwestionowane przez powoda, że wydarzenia ustalone i opisane przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku miały miejsce. Krytyce poddana została ocena zachowań stron dokonana przez Sąd Rejonowy.

W tym miejscu jawi się potrzeba przytoczenia poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy, że prawomocne orzeczenie rozwodu związku małżeńskiego nie przerywa wszystkich więzi istniejących między byłymi już małżonkami. Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów z dnia 2 lipca 1955 r., I CO 27/55 (opubl. OSNC z 1956 r., poz. 33) wyraził swego rodzaju normę etyczną, w myśl której szczególna więź, łącząca w przeszłości dwoje ludzi, nakłada na nich obowiązek wzajemnej pomocy w przystosowaniu się do nowych warunków życia, powstałych w związku z jej ustaniem.

W przedmiotowej sprawie sytuacja pozwanej związana była z koniecznością przystosowania się do nowych warunków życia po tragicznej śmierci wspólnej córki stron. Istotne jest, że pozwana zamieszkiwała w lokalu należącym do powoda wraz z córką i za jej zgodą. Pozwana wywodziła swoje prawo do zamieszkiwania w tym lokalu z prawa córki, której lokal został przekazany przez powoda do swobodnego użytku. W ocenie Sądu Okręgowego, roszczenie powoda o zapłatę przez pozwaną odszkodowania za korzystanie bez tytułu prawnego z mieszkania stanowiącego jego własność, w kontekście tej konkretnej sytuacji, niewątpliwie naruszało ww. normę wyrażoną przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 lipca 1955 r., I CO 27/55.

Zdarzenia, które wpłynęły na ocenę zachowania powoda, to pomoc, jakiej w potrzebie udzieliła powodowi pozwana, nie będąc już jego żoną. Powód nie zaprzecza, że to pozwana w 2003 r., wiele lat po rozwodzie, udzieliła mu wsparcia i opiekowała się nim, gdy borykał się z chorobą. Choć pozwana zaprzeczyła, że uczyniła to z uwagi na osobę powoda, to obiektywnie rzecz ujmując udzieliła bezinteresownej pomocy byłemu mężowi, ojcu jej dziecka, która to pomoc uratowała mu zdrowie, a niewykluczone, że nawet życie. Było to postępowanie ze wszech miar moralnie właściwe. Wcześniej w latach 1995 do 1996 sam powód również mieszkał w mieszkaniu pozwanej, nie uiszczając z tego tytułu odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu. Trafnie zauważył Sąd Rejonowy, że wówczas w analogicznej sytuacji pozwana nie wystąpiła względem powoda z roszczeniem o zapłatę, zapewne z uwagi na więź rodzinną łączącą strony w przeszłości, co również należy ocenić jako postępowanie właściwe w danych okolicznościach.

W wywiedzionej apelacji powód umniejsza działanie pozwanej, która nie odmawiała mu pomocy, jako byłemu małżonkowi, choć nie miała już takiego szczególnego obowiązku troski o niego. W tych konkretnych sytuacjach postąpiła jednak zgodnie z zasadami moralnymi, za które mimo wszelkich wzajemnych pretensji, powód powinien okazać wdzięczność. Z tego względu roszczenie powoda o zapłatę części wynagrodzenia za bezumowne zajmowanie lokalu jako naruszające art. 5 k.c., nie zasługiwało na uwzględnienie.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację powoda- pozwanego wzajemnego oddalił, o czym orzekł w sentencji wyroku.

SSO Tomasz Szaj SSO Violetta Osińska SSO Zbigniew Ciechanowicz